

odpędzono ogniem piechoty. Pod Dźwińskiem i pod Młuszką trwała walka o leje.

Front kaukaski: Wojska nasze wyładowały pod silną osłoną marynarki, zajęły w nocy z 4 marca Ainę nad wybrzeżem Morza Czarnego, na wschód od Trapezuntu (100 klm.) i zmusiły Turków szybkim atakiem w kierunku południowym do opróżnienia ich stanowisk. Podczas tej walki ujęliśmy 2 oficerów i 280 żołnierzy, zdobyliśmy dwa działa i amunicję dla artylerji i piechoty.

W pościgu oddziały nasze dnia 5 marca rano zajęły wieś Mapawra (85 klm. na wschód od Trapezuntu) między Aina a Riza (65 klm. na wschód od Trapezuntu).

Przyczynę do kwestji lokaty kapitałów.

(dokończenie).

W powyższy sposób postąpiła ostatnio Kolumbia. Jako państwo bez porównania wyżej stojące od Meksyku pod względem finansowym, republika Kolumbijska zdecydowała się wreszcie, według informacji otrzymanych przez „Times“, na zapłacenie zaległych procentów w ogólnej sumie 8 milj. funtów ang., z czego na banki londyńskie przypada kwota 105,300 funtów, jako zaległość, stanowiąca 30% samego długu.

W roku bieżącym oczekują także, po kilkuletniej przerwie, wypłat należnych za kupony od t. z. Peruvian Salt-Bonds, tak ongiś reklamowanych i zachwalanych, jako nadzwyczajnie zyskowna i pewna lokata szczególnie dla kapitalistów drobniejszych. Zaznaczyć przytem należy, iż powyższy obrót rzeczy nie należy jeszcze do najgorszych, a uiszczanie procentów z przerwami jest w stosunkach tamtejszych rzeczą normalną. Ze bywa czasem o wiele gorzej, dowodem najlepszym fakt, iż wierzyciele amerykańscy zdecydowali się na utratę należnych im odsetek, stanowiących blisko 100% kapitału wypożyczonego. o ile Rzeczpospolita Nikaragua zdecydowała się na wypłacenie im ratami choćby samego kapitału.

Niezwykle ujemnie odbiła się wojna społeczna na stanie zarówno gospodarstwa, jak i finansowym państw ekonomicznie słabych, a więc są rzeczy skazane na opieranie się na państwach silniejszych, bardziej racjonalnie zagospodarowanych. Po za minusami budżetowymi kolosalne luki powstały w handlu i przemysle, głównie w zależności od ograniczeń handlu morskiego z państwami europejskimi.

Rzeczpospolita Argentynska znaczna część fabrykatów sprowadzała z Niemiec, wywozić tam natomiast surowce, głównie pochodzenia rolniczego oraz pasterskiego. Poza korzyściami handlowymi, państwo ciągnęło jeszcze znaczne zyski z cen wwozowych i wywozowych, pokrywając nimi w znacznej części wydatki przewidziane przez budżet. Dziś jedynym dostawcą i odbiorcą poważniejszym stały się Stany Zjednoczone, które w żadnym jednak wypadku nie mogą uczynić zadość żądaniom rynku argentyńskiego.

Stąd nagły spadek dochodów celnych które w ciągu roku ostatniego wynosiły mniej niż połowę sumy zwykłej. Według cyfr amerykańskiego korespondenta „Frankfurter Zeitung“, pomimo znacznego ściśnięcia budżetu republiki, deficyt w roku 1914 wynosił 119 milj. pesos, w następnym—89 milin. O sumę powyższą, a więc ogółem o 208 milj. pesos zmniejszył się również wpływ opłat celnych; rząd poradził sobie z brakiem w sposób dość radykalny, gdyż z uchwalonego już przez kongres budżetu skreślił pewne pozycje, wynoszące w sumie ogólnie 105 milj. pesos. Pozostałe 108 milj. miały być pokryte przy pomocy operacji kredytowych, zawieranych na krótkie terminy. Od chwili uchwalenia kredytów przez kongres, a więc od momentu, kiedy rządy europejskie odychają z ulgą po wywindykowaniu od parlamentu zezwolenia na pożyczkę, rząd argentyński ma jeszcze przed sobą najistotniejszą część czynności — zrealizowanie pożyczki.

Do sumy dochodów za rok zeszyły wliczono również pożyczkę krótkoterminową, ta więc wraz z ogólną sumą rachunków niezapłaconych we właściwym czasie przesunęto do bilansu otwarcia roku bieżącego. Operacja tego rodzaju powtarza się regularnie co rok i jest podstawą budżetu państwowego, niezdolnego do wyzbycia się ciężaru.

Pożyczki zaciągane są nominalnie w warunkach względnie dobrych, bo oprocentowanie wynosi od 5—6 1/2%, w rzeczy

samej jednak niski kurs emicyjny oraz wszelkiego rodzaju zabezpieczenia wytwarzają warunki dla republiki bardzo nie-sprzyjające, mocno natomiast sprzyjające kieszeniom spekulatorów.

Przy olbrzymich bogactwach naturalnych kraju nie jest jeszcze rzeczą wykluczoną, iż stan finansowy Argentyny znacznie się poprawi; kryzys spowodowany przez wojnę europejską zdaje się przekroczył już swój punkt zwrotny, i obecnie przy pomocy kapitałów Stanów Szybkiemi krokami zbliża się zupełna rekonwalescencja. Przyczynia się do tego w znacznej mierze filja National City Bank of New York założona niedawno w Buenos Aires, rozwijająca w swe ręce pośrednictwo między argentyńskim dłużnikiem, a północno-amerykańskim wierzycielem.

Przerzucając się do zupełnie innej części świata, a mianowicie do Azji, spotykamy się tam z ciekawym typem gospodarki finansowej z państwem Chińskiem. Absolutna anarchja, brak kontroli zwierzchniej nad dochodami i wydatkami państwowymi, pozostawienie prawa polityki wolnej ręki państwowemu obywateli w własnym kraju — oto wytyczne stanu wewnętrznego republiki czy też monarchji. Wszelkie pożyczki zagwarantowane są najsłabiejszymi dochodami państwa, a administracją długów zajmują się urzędnicy europejscy. Stąd zupełnie regularna wypłata procentów należnych wierzycielom, lub, wyrażniej mówiąc, zaspokojenie swych pretensji bezpośrednio i na własną rękę.

Pod szczególną opieką finansową znajdowała się do niedawna i Turcja, kwestja ta już jednak omawiana była niedawno obszerniej na łamach prasy miejscowej.

Reasumując przytoczone powyżej fakty, dochodzimy do przekonania, iż kapitalizm społeczny zbyt jest zaślepiony w swej bezgranicznej żądzy zysku, zbyt wielki kładzie nacisk na wysokość stopy procentowej, a zbyt mało baczy na pewność lokat. Mniej kulturalne kraje winny być bez kwestji popierane przez wielki kapitał, w sposób jednak zupełnie inny, bardziej ogledny w stosunku do potrzeb istotnych dłużników, a wtedy szersze masy nie stawałyby się często ofiarami spekulatorów — emisionerów, którzy imponującą formą zewnętrzną papierów procentowych i kuponów działają na chciwość drobnych kapitalistów, po większej części kapitał swój zawdzięczających ciulaniu w pocie czoła

zapracowywanych groszy. Niejednokrotnie ma však każdy okazję do oglądania wartości owych nominalnie papierów, opatrzonych pieczęciami i podpisami, brami-cych szumnymi tekstami w kilku językach a jednak nie mających już zupełnie kursu giełdowego, nie mających żadnej inż prawie wartości rzeczywistej.

M.

Przymusowa licytacja.

- W Piątek, dn. 10 marca 1916 r. sprzedam w Łodzi przez licytację za gotówkę:
- 1) o godz. 9 i pół rano przy ul. Mikołajewskiej 40: 1 biurko, 2 kanapy, 9 krzesel, 6 stołków, 1 umy-walnia, 1 stolik nocny, 1 maszynę do pisania, 1 szafę do garderoby, 1 pianino, 1 automat samogra-jący, 1 regulator, 7 obrazów, lustra, stoły i t. d.
 - 2) o godz. 10 i pół rano przy ul. Przejazd 76: 1 sofa, 1 regulator, 1 szafa do garderoby, 1 maszy-nę do szycia, 1 szafę sklepową;
 - 3) o godz. 11 rano przy ul. Nawrot 98: 20,000 sztuk cegły czerwonej do murowania;
 - 4) o godz. 11 i pół rano przy ul. Zagajnikowej 3: rozm. stoły do rysunków i do pisania, 1 maszynę do pisania, 1 sofa, krzesła i t. p.;
 - 5) o godz. 12 i pół w poł. przy ul. Widzewskiej nr. 181: 1 beczkę sędzi;
 - 6) o g-dz. 1 po poł. przy ul. Grabowej 33: 1 kredens kuchenny, 1 szafę do garderoby, 1 sofa, 2 kontary, 1 szkrzynię do maki, 1 szafę oszklona, 1 waga stołowa, 1 szkrzynkę do soli a 200 f. soli, 1 półkę do chleba, 1 maszynę do butek;
 - 7) o godz. 2 po poł. przy ul. Nawrot nr. 13: 2 szafy do garderoby, 1 tremo, 1 kanapę, 1 stół rozsuwany, 6 krzesel, 1 regulator.

Blizydzek, Komisarz sądowy w Łodzi.

Szkoła śpiewu
Marji Wilkoszewskiej
ul. Widzewska 36.

Lekcje śpiewu solowego zbiorowego, dykcji deklamacji, oraz gry na fortepianie z wykładem teorii.

Zapisy od godziny 4—6 po południu.

Na żądanie lekcje w mieście.

POSZUKUJE SIĘ 10,000 robotników i robotnic

(nieobawców i niewykwalifikowanych) do niemieckiego przemysłu żelaznego i węglowego jak również do gospodarstwa rolnego. Wolny przejazd z ojczyzny do miejsca pracy. Wysoka płaca i dobre warunki pracy. Zgłaszać się do centrali pracy.

- 1) W Pabjanicach, przy ul. Św. Rocha № 23.
- 2) W Zgierz, Nowy Rynek.
- 3) W Łasku, w zabudowaniach magistratu.
- 4) W Zduńskiej Woli, ul. Łaska № 287.
- 5) W Ozorkowie, (okręg Łęczycki) Rynek, dom Lerkego.

Specjalista Dr. L. PRYBULSKI
Ulica Południowa № 2 róg Piotrkowskiej
Choroby zewnętrzne i włosów
Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpeczących włosów).
Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Ogłoszenie.

Celem kupna lub dzierżawy poszukuje się używanej kolejki wązkotorowej długości około 3-ch kilometrów (trzy wiorsty) oraz 6 par osi i 601 dla wagonów.

Piśmienne oferty z podaniem wagi, szerokości toru, przekroju i rodzaju podkładów, należy składać w Wydziale Budowlanym Magistratu miasta Łodzi.

Ważne dla p.p. Szewców!!

Nareszcie nadeszła oczekiwana i dotychczas jeszcze nieznaną, czarna skóra „Ereicht“, specjalnie na podszewy, ciesząca się zagranicą ogromnym popytem. — Ceny niskie — dotąd niepraktykowane.

Wyłączna sprzedaż w firmie „Zygmunt“,
Piotrkowska № 67, Hotel Victoria.

Poszukuje się 60 pracowników do utrzymania drogi żelaznej w Brześciu Litewskim
Biuro pracy Spacerowa 3.

Dziś demostrowany jest GOLEM CASINO ODEON

Rządca
rolny, samotny, potrzebny zaraz do niewielkiego folwarku w okolicach Tuszyńska. Oferty pod „Rządca“ w Adm. G. L.

OGIOSZENIA DROBNE:
„ALA“ eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezaspionie przy kaszlu i chrypcie. Dostać można w aptekach, większych składach aptecznych.

„ALA“ poleca apteka W. Dantelickiego Piotrkowska 127.
A! A! A! A! A! M...
A. A. A. Maszynę do szycia i maszynę do 27 m. 8.
A. A. M. Maszynę do szycia! Zastąpiwszy większą ilość maszyn na licytacji sprzedaje tania. Brzezinska 10 Placik.

A. A. T. tanio sprzedam meble z 3-ch pokoi. Mikołajewska 95 m. 27 front i piętro.
A. M. meble z 3-ech pokoi sprzedam, tania Piotrkowska 180—2.
M. maszynę do szycia sprzedam tania. Rozwadowska 15 m. 19 II piętro.
N. niebywała okazja! Pięć peleryn i męskie zastępujące palta tania. Piotrkowska 145—34.
S. stół z małą lodówką jest poszukiwany. Zielona 27.
W. wyprawia, stoły, krzesła i zajazd tania. Przędzalniana 31 m. 20.
M. Marja Spikowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.
M. Marjanna Lubiszewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Chejnach.
R. rodzina poszukuje Józefa ny Kołodziejczyka urodzonego w Pabjanicach 1832 r., mieszkającego u brata w Łodzi przy ulicy Konstantynańskiej od 1900—1902 r. Ktoby mógł udzielić szczegółów o niej zgłosi się do Red. Gazety Łódzkiej lub złożyć ofertę pod lit. J. K. 14.
Z. zgubiono notes z 18 rubkami i kwit kolejowy Z na odebranie wkładu M. Miedziechowskiego. Znalazca może oddać w Administracji „G. L.“
Z. zgubił kwit firmy Nassfeter i Kowarik na 76 rub. wydany przez Tow. El. ktr. Łódzkie.
Z. zola Bukowiecka zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.